Warszawa dnia 21. 10. 2025

Dr hab. Tomasz Lazar
Wydział Sztuki Mediów, Fotografii i Filmu Eksperymentalnego
Akademia Sztuki w Szczecinie

Recenzja w postępowaniu o nadanie tytułu doktora habilitowanego w Dziedzinie Sztuki, dyscyplinie Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki wszczętym przez Radę Doskonałości Naukowej na wniosek dr Bartłomieja Talagi z dnia 12 czerwca 2022r.

W związku z powierzeniem mojej osobie funkcji recenzenta w w/w przewodzie o nadanie doktora habilitowanego, działając w oparciu o art. 219 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lutego 2024 z późniejszymi zmianami przedkładam ocenę dorobku oraz osiągnięć artystycznych kandydata do doktora habilitowanego w dziedzinie Sztuki w dyscyplinie Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki.

Podstawowe dane o kandydacie

Dr Bartłomiej Talaga (ur. 1987) jest absolwentem fotografii na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej Szkoły Filmowej w Łodzi. W latach 2007–2009 studiował w Warszawskiej Szkole Fotografii (WSFoto), gdzie obronił dyplom pod opieką dr hab. Mariana Schmidta. Następnie, w latach 2007–2012, kontynuował naukę w PWSFTviT w Łodzi na Wydziale Operatorskim, kierunek fotografia, kończąc studia dyplomem zrealizowanym pod kierunkiem prof. Grzegorza Przyborka.

W roku 2018 uzyskał stopień doktora sztuki. Promotorem w przewodzie doktorskim był prof. Marek Prożniak, promotorem pomocniczym dr hab. Krzysztof Pijarski, a recenzje przygotowali prof. dr hab. Andrzej P. Bator (ASP we Wrocławiu) oraz prof. dr hab. Piotr Wołyński (Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu).

W 2013 roku Bartłomiej Talaga rozpoczął studia doktoranckie w Szkole Filmowej w Łodzi, gdzie od 2015 roku również pracuje dydaktycznie. Po ukończeniu studiów doktoranckich w 2018 roku objął stanowisko adiunkta w Katedrze Fotografii PWSFTviT w Łodzi.

Warto również wspomnieć, że w 2017 roku uczestniczył w programie Graphic Design: Personal Mark, Poster and Book Art w ramach PATA Summer School na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi.

Dorobek artystyczny

Bartłomiej Talaga to artysta z dość bogatym dorobkiem artystycznym. Działalność artystyczna dr Talagi skupia się na pracy z muzyką, przestrzenią oraz fotografią. Jak sam podaje w swoim autoreferacie „W mojej twórczości posługuję się fotografią, dźwiękiem, wideo i instalacją, skupiając się na przenikaniu różnych dziedzin sztuki. Fascynuje mnie moment, gdzie dźwięk, obraz i przestrzeń wzajemnie się napędzają, prowokują energetyczne impulsy."

Jako pierwszą część swoich zainteresowań artystycznych dr Talaga podaje projektowanie książek, gdzie działa jako grafik, edytor, designer. Prace przy których brał udział otrzymały wyróżnienia w kraju i za granicą. Jako przykłady można podać:

- „Phobos ex Machina" Ewy Ciechanowskiej i Artura Urbańskiego (główna nagroda za projekt graficzny na Krakowskich Targach Książki 2023, wyróżnienie „Najpiękniejsza publikacja roku" 2024 oraz wyróżnienie „Fotopublikacja" w ramach Fotofestiwalu);

- „F 5,6" Bogdana Dziworskiego (Wyróżnienie na Grand Press Photo oraz główna nagroda za Najpiękniejszą Publikacje Roku w 2017);

- książki Piotra Zbierskiego: „Push the Sky Away oraz „Echoes Shades" (wielokrotnie wyróżniane w Polsce i zagranicą m.in. Paris Photo-Aperture Foundation PhotoBook Awards: Album "Push the Sky Away" był finalistą w kategorii "First PhotoBook" w 2016 roku, Fotofestiwal –nominacje, Najpiękniejsza Publikacja Roku - nominacje).

Analizując aktywność wystawienniczą opisaną w dokumentacji przewodowej dr Bartłomieja Talagi, widać, że wiele wystaw/instalacji czy akcji ma charakter lokalny (Łódź) lub ogólnopolski (Warszawa, Wrocław, Bialystok, Bydgoszcz, Lublin, Rzeszów). Jeśli chodzi o aktywność artystyczną za granicą to można wymienić Bratyłsawę, Maltę oraz Oxford. Warto dodać, że wziął udział w 21

wystawach, instalacjach i akcjach artystycznych z czego trzy czwarte spośród wymienionych działań to działania lokalne. Pokazuje to, że dr Talaga jest artystą, który buduje dopiero swoją pozycję na rynku zagranicznym.

Jak sam autor zaznacza na jego dzieło habilitacyjne składały się inne projekty, które przytacza w Autoreferacie.

Wystawa „Ciemnia/Jaśnia" (2017), zrealizowana jako projekt doktorski w Szkole Filmowej w Łodzi, była momentem przełomowym — symbolicznym przekroczeniem granic klasycznej fotografii i rozpoczęciem eksploracji relacji między światłem, dźwiękiem a przestrzenią. Instalacja miała charakter immersyjny i rytualny, prowadząc widza od racjonalnego patrzenia ku zmysłowemu poznaniu.

Projekt „Struktury krystaliczne" (Interphoto, Białystok 2019) rozwijał ideę interdyscyplinarnego dialogu między sztuką a nauką. Proces krystalizacji posłużył tu jako metafora powstawania dzieła sztuki — jego materializacji, deformacji i zależności od zewnętrznych warunków.

W kolejnej realizacji, „Doświadczenie fali", Talaga zdefiniował na nowo rolę artysty jako medium, przez które przepływa energia twórcza. Dzieło staje się tu efektem „rezonowania" z rzeczywistością, a proces twórczy – aktem słuchania i współbrzmienia z otaczającym światem.

Kulminacją tych poszukiwań jest projekt „Brzmienie", będący syntezą doświadczeń fotograficznych, performatywnych i dźwiękowych. Fala – rozumiana zarówno jako zjawisko fizyczne, jak i metafora przepływu energii – stanowi oś konstrukcyjną całego cyklu. Od instalacji „The Sound of…" (Fotofestiwal Łódź 2019), przez rezydencję human += machine na Malcie (2022), po performanse „Triple Axis" (Biennale WRO 2023) i „Odtruwanie studni" (Noc Muzeów w Łodzi), Talaga rozwija koncepcję sztuki jako rytuału wspólnego słuchania i doświadczania. Dźwięk w jego praktyce staje się formą obecności i komunikacji, a performans – procesem otwarcia i przepływu emocji.

W sferze naukowo-dydaktycznej artysta uczestniczył w programie Erasmus+ XR, VR, AR na Uniwersytecie Maltańskim (2020), prowadził warsztaty z druku i kolorkorekcji dla studentów ASP w Łodzi (2023) oraz współtworzył magazyn „TON", wydawany corocznie od 2010 roku. W latach 2014–2015 założył pracownię druku cyfrowego Fine Art Print przy Katedrze Fotografii w Szkole Filmowej, a wraz z dr. Piotrem Zbierskim zainicjował cykl „Warsztaty w drodze". To czego brakuje

w autoreferacie dr Talagi to informacji na temat osiągnięć i prac jego studentów, ilości recenzji które napisał i w ilu projektach był promotorem dyplomów.

Ocena osiągnięcia wskazanego jako podstawa w postępowaniu

Bartłomiej Talaga w swoim dorobku po uzyskaniu stopnia doktora posiada wiele interesujących projektów. Zgodnie jednak z art. 219 *Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z dnia 20 lutego 2024 r. (z późniejszymi zmianami), do oceny w postępowaniu habilitacyjnym przedstawił osiągnięcie w postaci książki *„Spacer po lesie / Walk in Synchronicity”*.

Publikacja Bartłomieja Talagi stanowi projekt artystyczny, w którym znalazły się 74 fotografie – zarówno czarno-białe, jak i kolorowe. Oprócz klasycznych układów zdjęć książka zawiera także rozkładówki. Jak pisze autor:

„Format i przyporządkowana treść mają wchłaniać widza do środka, eksplodując od krawędzi do krawędzi zdjęciami otwierającymi na nowe obszary.”

Autor powrócił do fotografii po ponad dziewięcioletniej przerwie. Sam wspomina:

„W latach 2010–2019 pochłonięty eksploracją metody instalacji i site-specific, odszedłem na jakiś czas od myślenia i widzenia czysto fotograficznego.”

Projekt *„Spacer po lesie”* powstawał na przestrzeni blisko trzech lat (2019–2021), kiedy Bartłomiej Talaga odbywał regularne spacery po łódzkiej dzielnicy Polesie. Do rejestrowania ujęć wykorzystywał „ulubiony aparat dalmierzowy” oraz – jak sam wspomina – „100 negatywów Fujicolor 200, które miały odmierzać progres moich działań”. Finalnie książka przyjęła formę niewielkiej, podręcznej publikacji w formacie kieszonkowym.

Książka została zaprojektowana przez Pawła Gizę, teksty towarzyszące napisał Mateusz Wysocki, natomiast za wykonanie i układ fotografii odpowiada Bartłomiej Talaga. Jak rozumiem, przedmiotem oceny habilitacyjnej jest sam projekt fotograficzny oraz jego edycja, a nie cała publikacja mająca trzech autorów.

Projekt Talagi porusza interesującą tematykę, jednak w moim przekonaniu nie wnosi on elementów nowatorskich ani odkrywczych, co postaram się uzasadnić później.

Praca sprawa wrażenie niespójnej. Zawiera fotografie bardzo ciekawe, przenikające warstwę techniczną, emocjonalną, a czasem symboliczną, które potrafią oddziaływać na odbiorcę swoją prostotą. Obok nich jednak znajdują się zdjęcia, które określiłbym jako „banalne" – nie wyróżniające się spośród milionów fotografii powstających codziennie. Wybór niektórych kadrów przypomina sytuację w muzyce, gdy wykonawca nie trafia w odpowiedni ton lub akord, zaburzając brzmienie całości. Jeśli celowość takiego wyboru nie jest wyraźnie widoczna, dane ujęcie staje się zbędne

Moim zdaniem umiejętność selekcji zdjęć wiąże się z umiejętnością patrzenia na fotografie takimi, jakie są, a nie takimi, jakimi chcielibyśmy, aby były. Autor pisze:

„W czasie zapełniania klatek negatywu światłem Polesia zauważyłem, że najciekawsze kadry są często przypadkowe i sfotografowane intuicyjnie."

Z jednej strony mamy więc deklarowaną intuicyjność, z drugiej – potrzebę celowego działania, które ma opowiadać historię i budować spójną narrację. Analizując album, nie dostrzegam jednak tej konsekwencji. Zestawienia zdjęć, które autor określa mianem „przestrzeni pomiędzy", nie są dla mnie czytelne. Fotografie nie wnoszą nowych znaczeń ani nie tworzą „powidoku"; są raczej prostymi obserwacjami otaczającego świata, kolejnymi ujęciami z danego miejsca.

Jeśli chodzi o układ projektu i jego edycję, autor podkreśla, że:

„Oryginalnym i nowatorskim podejściem był fakt przygotowania edycji–narracji w oparciu o doświadczenie znane ze słuchania, umocowane w obszarach wizualnych. Wspomniane 'brzmienie' – doświadczanie 'kształtów dźwięku' fotografii – służyło mi jako metoda zestawienia zdjęć w konwencji timeline."

Nie podzielam jednak opinii, że zaprezentowane podejście jest oryginalne. Edycja materiału fotograficznego może przybierać różne formy – od klasycznego reportażu lub dokumentu po eksperymenty z kompozycją, rytmem wizualnym czy czasem. Takie rozwiązania są znane i stosowane przez wielu artystów.

Ważnym elementem jest również poruszenie tematu synchroniczności, którego to autor używa w tytule swojego projektu. Pojęcie zaproponowane przez Carla Gustava Junga w projekcie Talagi nie zostaje jasno zdefiniowane ani przełożone na język fotografii. Owa „synchroniczność" jest tu słowem-kluczem o charakterze poetyckim, a nie faktycznym narzędziem twórczym. Zestawienia zdjęć nie budują relacji, którą można by było odczytać jako synchroniczne współbrzmienia. Kompozycja ma raczej charakter luźnego zapisu niż przemyślanej narracji opartej na znaczących zbieżnościach.

Projekt *„Spacer po lesie / Walk in Synchronicity”* został po raz pierwszy zaprezentowany podczas Łódź Fotofestiwal 2021 w Poleskim Ośrodku Sztuki. Warto jednak zaznaczyć, że nie była to wystawa wchodząca w skład „Programu Głównego”, lecz częścią „Programu Miasto”. Towarzyszył jej autorski występ na żywo dr. Talagi z zaproszonymi gośćmi (Aleksandra Chciuk, Filip Gabriel Pudło, Mateusz Wysocki), stanowiący muzyczne udźwiękowienie wystawy. Sam Łódź Fotofestiwal oraz jego „Program Główny” zajmują istotne miejsce i mają znaczący wpływ w obszarze sztuk wizualnych. Wystawy towarzyszące wydarzeniu nie zawsze jednak cieszą się porównywalną rangą i rozpoznawalnością. Ponadto, dla pełniejszego potwierdzenia wagi tego osiągnięcia, należałoby przedstawić dowody potwierdzające sposób, w jaki projekt został odebrany i opisany w mediach. Projekt prezentowano także w Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa (otwarcie: 24 czerwca 2022) oraz na Opolskim Festiwalu Fotografii w 2022 roku. W mojej ocenie pozostałe dwa miejsca nie posiadają renomy o istotnym znaczeniu dla dyscypliny sztuk wizualnych.

Konkluzja

Bartłomiej Talaga jest artystą lokalnym, który stopniowo zdobywa uznanie na scenie polskiej i zagranicznej. To twórca poszukujący, chętnie eksperymentujący z różnymi mediami. Oczekiwałbym jednak, że w przypadku, gdy aplikant prezentuje jedno główne osiągnięcie, będzie ono szerzej prezentowane na wystawach w Polsce i za granicą, a także wyróżniane lub nagradzane w konkursach w Polsce lub na świecie.

Reasumując, w mojej ocenie przedstawione osiągnięcie nie spełnia kryteriów osiągnięcia naukowego albo artystycznego, stanowiącego znaczny wkład w rozwój dyscypliny szuka i konserwacja dzieł sztuki. W związku z tym jestem przeciw nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki dr Bartłomiejowi Taladze.